

NAYIASNIEYSZY
K R O L UP A N I E M I Ł O S C I W I
PRZESWIETNA NIEUSTAIĄCA RADO.

P

1779.

Rzyciśniony przemocą, z powodu iedynie: że w Decyzji moiej nieśnużyłem sumnieniem mocniejszy sronie, gdy dla zdradliwych wszędy przemocy sposobow. w ostatnim już uciśnienia zostaie stopniu, uciekam się do naylitościwszey Protekcyi WASZEY KROLEWSKIEY MCI Y PRZESWIETNEY RADY NIEUSTAIĄCZY, w takowym sprawie moiej opisanu.

Kommissya między Ur. Pruszanowskim przeszłym Delegatem, a Ur. Łopottem Starostą Bobruyskim, przez konstytucyą 1773. ustanowiona, na dniu 4 Lutego 1774. reasumowana, Wieś Pokalicze Ur. Pruszanowskiemu przyśadzając,

Z mocy i przepisu teyże konstytucyi, na odgraniczenie wspomnioney Wfi od Starostwa Bobruyskiego, oraz na rozśadzenie wszystkich różnic granicznych, *principali & definitiva sententia, etiam in contumaciam ktoreykolwiek niestawiającej strony, niedopuszczając żadney strony appellacyi*, mnie niżey wyrażonego komornika, dekretem swym (przez wszystkich Kommissarzow podpisanym, i od obu stron akceptowanym, a tak y konstytucyą Seymu ostatniego 1776. utwierdzonym) wyznaczywszy, to odgraniczenie ostatecznie zakończyć nakazała.

Wyznaczony Dekretem Kommissyi Komornik, we wszystkich punktach z przepisem dla siebie tegoż Dekretu zgadzając się, po ufundowaniu na dniu 23 7bra 1774. Sądow granicznych Jurysdykcyi, przy oczewistym obu stron stawianiu, podług widocznie przeświadczaających (etiam przegrywającej strony) dokumentow Dekretem swym granicę udeterminowawszy, kopcami oznaczyłem.

We trzy tygodnie po promulgowanym Dekrecie, po zaprzyśiężeniu granicy, i po zasypaniu, nemine repugnante, kopcow, gdy Ur. Starosta Bobr: kopce gwałtownie porozrzucił, i o takową gwałtowność do Sądow Grodzkich Rzeczykich był zapozwany;

Za przypadnieniem w sądzie Grodzkim tey sprawy, Ur. Iwazkiewicz Kommissarz i Plenipotent Ur. Starosty Bobruyskiego (in condito z wprowadzającym do Sądu tę sprawę Ur. Dominikiem Malinowskim Patronem Ur. Pruszanowskiego, a od tego czasu już Generalnym Ur. Starosty Bobruyskiego Plenipotentem) niby nie mogący dla Starostwa mieć Patrona, sam tego miejsce zastępował do poty, do poki Dekretu granicznego Komornikowskiego niepochwycił, i do akt niepodał; po takowej zaś dopełnionej zmooney sztuce, kontynuacyą sprawy Patronowi Ur. Borodzi czowi zlecił.

Ktory komornikowski Dekret, przy podaniu ad Acta, przez Urząd Grodzki konnotowany, nado przez Patrona od Starostwa u Sądu Grodzkiego sprawę kontynuującogo, prawie na każdej karcie annotowany, wprowadzając w Acta, cały wspank przewrocono (ut testatur vidimus z Xiąg Grodz: Rzeczykich wyięty) gdy więcej trzechset szkodliwych odmiennosci niezgadzaających się z oryginałem w Aktach umieszczono.

Po zapadłym w Grodzie Rzeczy: Dekrecie na Inkwizycyą, Ur: Łopott mający Dekret Graniczny z umiejsczeszonymi odmiennosciami z Akt wyięty, mnie Komornika y Ur: Pruszanowskiego przed sąd Assessoriy W. X. Lit. zapozwał.

Zapozwany w 1775. Roku, więcej stał mil do Warszawy ziachawszy, y całą prawie kadencyą dla pilnowania się w tey sprawie expensuiący się, a w tym czasie przez subordynowanych utaiionych Ur: Łopotta Interessantow, różnemi zdradliwemi argumentami, do wyjazdu z Warszawy (dla łatwiejszego potym w nieprzytomności moiej, tak paskwiliujących mię fałszow, iako y przemyśłem wyforowanych dokumentow do sądu wprowadzania) chytrze konwinkowany; zaufany naostatek y z wielości poprzedzonych przed tym Aktoratem wpisow, że tey kadencyi Aktorata do wołania nieprzypadnie; a oraz że sprawie z Konstytucyi wypływającej w sądzie Assessor: forum nie jest; dnia 10. Marca 1776. z Warszawy wyiechałem.

Po wyieździe moim z Warszawy, dnia 30. Marca sprawa przywołana, Dekret moy Graniczny nie ten, ktory oryginalnie przezemnie wydany, tylko z Xiąg Rzeczy: wyięty (ktorego dla zagęszczonych przewrotnych odmiennosci, sam czytając roznieć nie umiem) u sądu był produkowany, y przez decyzyą skaffowany.

Ja sam osobiście u sądu nieznajdujący się, ani Aktoratu własnego, ani Plenipotentą żadnego niemający, y przeto z psawilujących mię, dla podniesienia Dekretu fałszywie przemyślonych y w żałobie (żadnym podobieństwem z kopią Mandatu mnie podanego niezgadzały się) do sądu wprowadzanych oskarżeń nieexplikujący się, bezwątpienia za zdrażliwym iakowymściś etiam sądu podeysciem, oczewiście sądzony, y na 6. Niedziel więzy zkasany zostałem. A to z Manifestu u sądu produkowanego, niby ex personali comparitione, w Grodzie Rzeczyckim przezemnie na dniu trzydziętym Decembra 1775 Roku uczynionego; w którym czasie, nie tylko w Powiecie Rzeczyckim, ale ani w prowincyi W. X. Lit: nieznaydowałem się.

Takowy Dekret Affessor: z żalobą w nim, z samych psawilujących mię fałszow złożoną, Ur: Łopott w Grodzie Rzecz: aktykując, o podstępnie zyskaney na mnie więzy uwiadomił.

Uwiadomiony o tym Dekrecie Affessor: na terminie do zasiadania więzy wyznaczonym, przerażony wyczytaniem w Dekrecie oczerniającemi mię fałszami, z tych przyczyn, zaskadając więzy, Manifest na Ur: Łopotta (o zyskane podstępnie na niestawiającym u sądu się z oczewistego stawiania iudicata) zaniósł.

Iterum 1776. do Affessorji o niezasiadanie więzy, zapozwany, starałem się na Seym do Warszawy pospieszyć, y lubo ultimis Augusti z Rusi wyjechałem, nagłość iednak spieszzenia się, dla zdążenia wczesnego, przymnożyła fatalnych zatrudniających przypadków, dla których już nie na Seym, ale na Affessorję in gbris do Warszawy zjechałem.

Y chociaż Konstytucya Seymu recenter na ow czas skończonego, Dekreta oczewiście Kommissyjne, finalnie in principali ferowane, za niewzruszone deklarowała, a nie-skończone na ostatnie rozządzenie do Trybunału odesłała; mający iednak prejudicatum, w Dekrecie granicznym, z przepisu mocy Seymowej ferowanym, a przez sąd Affessorji skaffowanym, zapozwany do Affessorji, u tegoż sądu znałem potrzebę pilnowania się.

Aże Affessorji kadencya pro 2da Febr: 1777. do Grodna przeniesiona, iachać więc nazad na Rus, y znowu spieszzyć do Grodna sam nie iachałem.

Zostawszy przeto w Warszawie, gdy przed czasem Reassumpcyi kadencyi, z ogłoszoney w Warszawie słabości zdrowia J. O. Xięcia Kancelerza, w niepewności sądzenia się tey kadencyi zostawałem; a oraz od Ur: Pomarnackiego Patrona Affessor: z Warszawy na ow czas do Grodna wyjeżdżającego, zapewniony, iż ten Jgmć stanawszy w Grodnie, y wraz przeyrzawszy Aktoraty, jeżeliby był wpis przeciw mnie uczyniony, przez najpierwszą pocztę miał mi oznaymić; jeżeliby zaś nie do mnie nie pisał, podług umowy, miało być znakiem, iż przeciw mnie nie było Aktoratu; tak więc będąc zabezpieczonym, unikając większey expensy, do Grodna sam nie iachałem.

A gdy od Ur: Pomarnackiego, niemający listownego uwiadomienia, a powątpiewający, jeżeliby nie zapomniał o umowionym w Warszawie przydeklarowaniu; niemniej o utrzymaniu się w Grodnie Affessor: Kancellaryi, y o starannościach koniecznego tey kadencyi sądzenia się wiedzący, po kilkakrotnie z Warszawy do Grodna, tak do Ur: Pomarnackiego, iako y do Ur: Pocztmaysztra Grodziń: pisując, ni odkogo uwiadamiącego responsu doczekać się nie mogłem; przeto bawić się w Warszawie, y konie utrzymywać byłem przymuszony.

Po zadeterminowaniu zatym, przez rezolucyą Przeświat: Rady Nieustającej, dwóch tylko Miesięcy kadencyi sądom Affessor: gdy z przepisu ordynacyi sądow Affessor: początkowy kadencyi Miesiąc, sprawom Magdeburkim, ostatni sprawom Dyssydentskim, są determinowane; przeto, w niepewności, na tey kadencyi rozządzenia się (ile bez uwiadomienia o Aktoracie) zostający; a tak nie widząc dla siebie nadziei, prętkiego z mściwego processu wywikłania się, wycieczony expensą, gdy oraz po kilkakrotnie od Ur: Łopotta (y przed J. W. Hetmanem Pol: W. X. Lit:) o odstąpieniu procederu, zdrażliwie będąc zabezpieczonym, sam do Grodna nie pojechałem, y listy tylko do Grodna dla ostrożności, tak do Ur: Pomarnackiego Patrona Affessor: iako y do Ur: Malinowskiego Koniuszego Rzeczyckiego pisałem.

Alić responsa na nie donoszące o zdrażliwie zyskaney na mnie in ultimo gradu dnia 7. Junii 1777. kondemnacie, ledwo w pułtrzecia tygodnia (chociaż zawsze dnia trzeciego z Warszawy do Grodna poczta stawa) odebrałem; Ur: Malinowski wyraża: iż list moy ledwie szesnastego dnia od daty, to jest już po kondemnacie doszedł rąk jego; Ur: Pomarnacki zaś listem swoim dał się poznać, iż był interessowanym ku uszkodzeniu; co o nim potwierdził y Ur: Pocztmayszter Grodziński, danym od siebie, prawie wymuszonym, także responsem.

Po tey kondemnacie gdy na teyże kadencyi, dla prętkiey sądow limity, nie czynić do skaffowania tey konwikcyi nie mogłem; przeto zostający w nadziei, sądow Zadwor: Affessor: na następującą po 3. Miesiącach kadencyą, do Warszawy powrócić się spodziewanych (dla wyexplikowania się przed tymże sądem, y okazania tak niewinności moiey, iako y całej konwikcyi na mnie, przez Ur: Łopotta zdrażliwie zyskaney) w Warszawie zatrzymałem się.

Lecz gdy y tey kadencyi sądzenia się, iterum w Grodnie determinowane, zadysonowawszy więc wydać Ur: Łopottowi Obożnemu W. W. X. Lit: Staroście Bobruy: Mandat na sądy Affessor: do skaffowania konwikcyi, dowodu mandatu wydanego, ledwo w kilkanaście Niedziel doczekałem się, a iak z daty informuję się, przez 9. Niedziel gdać zatrzymanego.

Doczekawszy się tych papierow, za uwiadomieniem oraz z Grodna, o niezneydowaniu się przeciwnego Aktoratu, y o zagęszczonych po kilkaset wpisow rejestrach, Formowanie swego Aktoratu, w tak opóźnionym czasie, znałem daremne.

Ile doznanący tak ciężkiego siebie ucisnienia, iż niedość, że od Ur: Łopotta, strony w sądzie moim przegrywałącey, za sprawiedliwą moją decyzją, zdradliwych wszędy mściwey przemocy doświadczam skutkow; ale y od Ur: Pruszanowskiego, strony wygranej, nie tylko że żadney nie mam pomocy, ale owszem szkodliwych mi doznać przeciwności.

Gdy pokilkakrotnie y w Roku 1776. y w 1777. y w terażniejszym 1778. y przez pocztę, y przez nayspewniejszy okaz, iako to Ur: Hryniewicza Podtola Mściław: w sądzie z Ur: Pruszanowskim rezydującego, także przez Ur: Chaleckiego Marszałkowicza Rzeczy: o przysłanie tak Dekretu Gran: oryginalnie przezemnie Ur: Pruszanowskiemu wydanego, a przez Urząd Grodz: konnotowanego, iako y innych potrzebnych mi papierow, listownie dopraszający się, acz zapewniony o doysciu listow moich, y chociaż sposobności, do przesłania tych papierow, były niezliczone; nie tylko żądań moich uskutecznienia, ale y resposnu nawet zyskać nie mogę.

Z tych więc przyczyn gdy dekretu oryginalnie przezemnie Ur: Pruszanowskiemu wydanego, a przez Urząd Grodz: Rzecz: konnotowanego produkować nie mogę; dla okazania jednak umieszczonych w Aktach tego Dekretu odmienności, z Oryginałem niezgadzących się; składam dwa exemplarze tegoż Dekretu, przez wiary godnych Powietników Rzeczyckich pisane, jeden z oryginalnie wydanym, razem (z jednego moiego dyktowania) pisany, po napisaniu czytaniem konfrontowany, y korygowany & quo ad literam z oryginalnie wydanym zgodny. Co juramentem stwierdzić ofiaruję się; drugi exemplarz przez drugiego Imci (przed podawaniem jeszcze do Akt oryginalnie Ur: Pruszanowskiemu wydanego) z tegoż przepisany; co y data listu tegoż Imci, w tey materii do mnie pisanego, poświadcza.

W takowey przemocy, nie od Ur: Łopotta, tak za Dekret, iako y za rozgraniczenie (choć mutus partium sumptus, Dekretem Kommissyi nakazany) niekorzystający, a już więcej pięciuset Czerw: Złotyach niewinnie expensujący y tracący, w ostatnim już nieszczęśliwości zostający stopniu; ponieważ substancją iako miałem, ta za Kordonem Rossyjskim została, resztę zas majątku mego, w czteroletnim procederze, niewinnie straciwszy, gdy rzeczy moje na wpuł darmo sprzedający, żyć y utrzymywać się przymuszony, a przeto już daley zdradliwym wybiegom opierać się niemogący; w tym więc przemocy ucisnieniu, jedyną mam nadzieję, w naylitościwszey Protekcyi W. K. Mci y Przes: Rady Nieustającej. Do tey się uciekam.

Ile żądający (na fundamencie wszystkich Praw, moc seymową w naywyższym poważeniu zachowujących, oraz y Konstytucyi Seymu ostatniego 1776. Dekreta oczewiste Kommissyine, finalnie in principali ferowane, za niewzruszone deklarujące) Dekretu oczewistego granicznego, z mocy y przepisu Konstytucyi, podług widocznie przeświadczaających (etiam przegrywałącey strony) dokumentow ferowanego, utwierdzenia.

A na fundamencie Prawa statutowego, Art: 2. z Rozdz: 1. zabezpieczającego, o nie sądzeniu zaocznym, Art: 41. z Rozdz: 4., fortelem zaoczny przewod Prawa, iż ma być podniesion, y wniwecz obrocon, y kary na przewodzącym wskazującego. Zaocznego Dekretu Assessor: bez żadney odemnie explikacyi (iako y sam tenże Dekret Assessor: w słowach: *T po kontrowersyach między temiż stronami Aktoraty swoje mającemi ad invicem wnoszonych*, gdy w tymże Dekrecie Aktoratu mego nie wspomina; że więc y kontrowersyi odemnie nie było, zaświadcza) z fałszywych paskwilujących mię oskarżeń ferowanego, y z manifestowanego, uchylenia, a dla fałszywych paskwilow, z Akt eliminować nakazania; oraz kondemnaty (po pokilkakrotnym, od Ur: Łopotta, nawet przed J. W. Hetmanem Pol: W. X. Lit: o odstąpieniu procederu mię zabezpieczeniu) zdradliwie otrzymaney, pro non existenti deklarowania, dopraszam się.

Wzięty zaś moy Honor y sławę przez wprowadzenie w różne Akta Fałszywych Paskwilow, oraz wycięczenie mię, tym przemocy Processsem, do ostatniego stopnia zniszczenia, naylitościwszym W. K. Mci y Przesw: Rady nieustającej oddaę względem.

Wafzey KROLEWSKIEY MOSCI

PANA Mego Miłościwego

Wierny Poddany

A PRZESW: RADY NIESTAIAŁCEY

Nayniższy Sługa

ALEXANDER OLECHNOWICZ

Cześnik Wojewodztwa Mściławskiego

Komornik Gran: Powiatu Rzeczyckiego.

KONTENTA

REPOSITA

Załoby Ur. Łopotta Starosty Bobroy-
skiego, przeciw Komornikowi na
Sądy Afsefsofskie wyniesionej, z fa-
mych paskwiluiących fałszow (dla
podniesienia Komor: Dekretu prze-
myślonych) złożonej, za którą
w nieprzytomności Komornika, ani
Plenipotentą od niego, bez żadney na
paskwiluiące fałszywe zaskarżenia
explikacyi Dekret acsi oczewisty
Afsefsofski zyskany.

Z Strony takową załobą oczernionej.

*11 Zanimy awdobiiristym z kopii Marcin
tu Komornikowi podana nie zgadzająca
ale zornikowi tożnacy id.*

Z E Ur. Pruszanowski in functione
Posłowania, Przywilej lenności na Małętność
Pokalicze otrzymał,

2. Ze Ur. Pruszanowski sam, fancitum, i
Konstytucyą wyznaczającą Kommissyą na rozsa-
dzenie wyiednał, y że favore iego, była ta
Kommissyą ustanowiona.

3. Ze ta Konstytucya sąd Kommissyiny
authoryzująca, tę klauzulę (Kondefensyą na
odgraniczenie, ieżliby tego potrzeba było,
zeszła) zawierała; y że ta Kondefensya nie
z jedney osoby Komornika; wedle takowegoż
owey klauzury wyrazu, składać się była po-
winna.

4. Ze takowa moc i potrzeba pośledniey-
szą Konstytucyą objaśniona, i odmieniona
w inszą dyspozycyą, naznaczając Podkomo-
rzego i Kommissarzow.

Gdy w tym miejscu, i z tym graniczącym ią zaczyna, gdzie Komornik z mocy sobie z Seymu danej,
swoie dzieło skończył; to ież: przy Stepfskiej granicy UUr. Chaleckich; a poślednieysza Kommissyą
zaczyna się z UUr. Chaleckimi i daley, więc poślednieysza, tym samym nie odmienia pierwszej,
ale ią bardziey znacnia; a do tego, że ta poślednieysza Konstytucya, pod czas kontinuiący się
sądow granicznych Jaryzdykcyi, ani temuz sądowi, ani Publico, nie była wiadoma, gdy ieższe
w Prowincyi W. X. Litt: w żadnych aktach aktykowana nie była; więc i mocy swej mieć
mogła. A nadto Konstytucya pierwsza zgodnie od obu-stron żądana, i skutecznieniem od obu-stron
akceptowana, Kondefensyą definitivè pokazała; Poślednieyszą zaś Konstytucyą, i sam Ur. Łopott,
Memoryałem swoim, żądając do niey do dania Kommissarzow; I Prześw: Rada Nieustająca
(przez rezolucyą swoię na ten Memoryał, na dniu 18. Xbra 1775.) dozwolając tychże Kommissarzow
do dania; tę Konstytucyą, iż tylko ad velle iedney strony stanowioną, a zatym i moc iey, nie za-
definiowaną uznali.

5. Ze wyniesienie Komorn: funkcyi przez
Seymową Kommissyą nie legalne, gdy nad
opis mocy Komorn: w Statucie opisaney.

6. Ze Komornik, non attentis legibus,
& obstante Constitutione subsequenti, prze-
ciwko Prawom sądził.

7. Ze Komornik conditaminose z Urod.
Pruszanowskim, & abusive in officio sądził.

wości) nie znający Komornik sądził, podług widocznie przeświadczaających (etiam przegrywających
strony) Dokumentow; a nawet przyzwoitej, (w proporcji pracy i zatrudnienia) od Ur. Prusza-
nowskiego nie mający rekompensy (iako dana Komornikowi od Ur. Pruszanowskiego, z takowym
wyrazem affekuracya, zaświadcza) która producitur.

P R Z Y W I L E Y w Roku 1772, 9bra
20. dnia, w Seym się zawiadł w 1773. ultimis
Aprilis.

2. Za zgodnym żądaniem obydwuch stron
Konstytucya ta stanęła, gdy prawie wszyscy
Kommissarze od Ur. Łopotta żądani, byli wy-
znaczeni.

3. Klawzula, ieżliby tego była potrzeba, to
ież: ieżliby wież Pokalicze od Starostwa Bobr:
odłączoną została; In Reliquo: Moc seymowa
tę Kondefensyą determinowała, i do woli Kom-
missyji, z iedney, lub z wielu osob, iey wyznaczenie
oddawa; Prawa zaś nie masz, aby więcej osob
Kondefensya zawierała, tylko pospolicie iedną
osoba wyznacza się Podkomorzego, albo Ko-
mornika.

4. Z pierwszej Konstytucyi, moc Kondefensyi,
na odgraniczenie samey tylko wsi Pokalicz, i tylko
od Starostwa Bobr: Poślednieysza zaś Kon-
stytucya wyznacza Kommissyą, in residuo odgra-
niczenia tej wsi, i dalszych do niey należących;

5. W Statucie moc Komornika od Podkomo-
rzego zezłanego opisaną, a nie Komornika z mocy
seymowej determinowanego, razem Kommissarza.

6. Nihil obstante Constitutione (ut est expli-
catum in deposito 4to.) podług Prawa, i przepisu
Dekretu nakazującego: wszystkie różnice gra-
niczne principali & definitiva sua sententia,
etiam in Contumaciam, którekolwiek nie
stawiającej strony, nie dopuszczając żadney
stronie appellacyi, ostatecznie zakończyć.

7. Paskwil, punkt do juramentu, iż od Ur.
Pruszanowskiego, nie tylko iakowegoś starania,
ale, ani żądania żadnego (przeciw sprawiedli-
wości)

8. Ze na początku poddani Pokalicey, z Pankratowickimi i Paryckimi na Granicę, i Duktą zgodzili się; I przeto Starostwo, z aktu Komornika, nie spodziewało się pręjudicium, per stratagema conditaminose Komornika, z Ur. Pruszanowskim ułożone i utajone.

9. Ze Starostwo na akcie Komornika diffimulanter mieli się.

10. Ze Komornik poszedłszy in partes Ur. Pruszanowskiego, conditaminose, tacito studio, ułożywszy plantę pokrzywdzić Starostwo, akt limitował, nie potrzebnie.

różniący się, iako i w rubieżach z obu stron okazowanych, całe różny; potrzebne zatem było Geometryczne tychże Duktów wyprobowanie, a ile rubieżów od Starostwa, w różnym gatunku okazywanych, i tych całe forsowanych, ponieważ niektóre mniey poznawających, naydawniejszymi zdawać się mogły, gdy i w naygrubszych sosnach i naygłębiej wroślemi, były okazowane; tylko że to farfowanie, w niezupełnie jeszcze zarosłych drzewach, jeszcze się nie zupełnie ukryło. A co większa, że te Starostwa rubieże z opisami nawet Rewizyi, całe są nie zgadzające się; Więc determinowana przez decyzją Geometryczną Duktów proba, była i podług Prawa, i konieczney potrzeby, a zatem z ten punkt jest paskwilem.

11. Ze Komornik Dekretem nie uznał juramentu na granicy samemu Ur. Pruszanowskiemu, tylko 7miu poddanym.

przysięgał, przysięgałby na fundamencie chłopów, słownie twierdzących, o uroczyszczeniach; przysięga zaś poddanych, z Dziadów, Pradziadów tam zrodzonych i przebywających, a tak o granicy, i o nazwiskach uroczyszczeń granicznych, i z siebie, i z Przodków swoich, doskonale wiedzących, dostateczniejszym jest przeświadczeniem. Ile gdy i prawo Statutowe z Rozdz. 1. Art. 20. I między temi imiony, które wyszły z daniny naszej docześnie, to jest: prawem lenności. Siedmi człowieków, Rodziców, albo zasiedziały w tej wsi ludzi dobrze wiadomych gruntów, i granic tej wsi do przysięgi naznacza.

12. Ze Komornik jurament wskazany, od Starostwa nie słuchany, i że nie wykonany, abusive, false & in fideliter zapisać ważył się.

13. Ze Dekret przez samegoż Ur. Pruszanowskiego z Komornikiem, monstrosé, illegaliter, wszystko przeciwko prawom uplantowane.

8. Więc Dukt przyśadzony jest zgodny, gdy na nim Jurzydykcyja sądów Komorniczych i fundowana, i aż do ostatniej in Principali promulgacyi Dekretu, kontynuowana;

Takowy Paskwilem okazał się przemyślnym fałszem nawet z Repliki pisaney ręką Patrona, stawiającego od Starostwa na Kondescensyi.

9. Aż do ostatniej promulgowania in Principali decyzji, oczywiście stawali i sądzili się. Na dowod producentur listy starostwa Gubernatorów oraz i Plenipotentów.

10. Dukt (biorąc na prostotę) w rozciągłości kilku-set sznurów, a ten cały naywięcej w łukach, w gestwach łozy, w bagnach, nie trać nieprzebytych, i puszczach ciemnych, a całe nic w polu; I takowy Dukt wieloraki, tak w opisach Rewizyi

11. Ur. Pruszanowski ledwie na ow czas poznawał Pokalicze; ponieważ przez Dekret one otrzymawszy, jeszcze kontynuował funkcją poselską; iakiżby więc był jurament jego? gdyż iesliby słownie twierdzących, o uroczyszczeniach; przysięga zaś poddanych, z Dziadów, Pradziadów tam zrodzonych i przebywających, a tak o granicy, i o nazwiskach uroczyszczeń granicznych, i z siebie, i z Przodków swoich, doskonale wiedzących, dostateczniejszym jest przeświadczeniem. Ile gdy i prawo Statutowe z Rozdz. 1. Art. 20. I między temi imiony, które wyszły z daniny naszej docześnie, to jest: prawem lenności. Siedmi człowieków, Rodziców, albo zasiedziały w tej wsi ludzi dobrze wiadomych gruntów, i granic tej wsi do przysięgi naznacza.

12. y 13. W tak okropnych fałszach złośliwym paskwilem, w nayostatniejszym sposobie, honor i sławę odbierających, a tak z niewalających do ofiarowania przy Honorze i Zycia; Lubo o pozwolenie na to i Prawa Statutu: z Rozdz. 11. Art. 14. w tym naywiększym ukrzywdzeniu moim W. K. Mci i Prześwieťney Rady prosić dozwala; To iednak nieznośne ukrzywdzenie moje, do woli i nayłitośńiejszych względów W. K. Mci i Prześwieťney Rady Nieustającej oddaie.

Alchemie

